



## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 27 sierpnia 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bohdan Bieniek (przewodniczący)  
SSN Jolanta Frańczak (sprawozdawca)  
SSN Halina Kuryło

w sprawie z odwołania J. S.  
przeciwko Dyrektorowi Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw  
Wewnętrznych i Administracji w Warszawie  
o wysokość emerytury policyjnej,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń  
Społecznych w dniu 27 sierpnia 2024 r.,  
skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi  
z dnia 13 września 2022 r., sygn. akt III AUa 1004/21,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi  
Apelacyjnemu w Łodzi do ponownego rozpoznania oraz  
orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

## **UZASADNIENIE**

Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w Warszawie (dalej jako organ emerytalny) decyzją z dnia 5 czerwca 2017 r. ponownie ustalił, poczynawszy od dnia 1 października 2017 r., wysokość przyznanej ubezpieczonemu J. S. emerytury policyjnej na kwotę 2.069,02 zł na podstawie art. 15c w związku z art. 32 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej, Służby Celno-Skarbowej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (obecnie jednolity tekst: Dz.U. z 2024 r., poz. 1121, dalej jako ustawa zaopatrzeniowa).

Sąd Okręgowy w Łodzi wyrokiem z dnia 18 maja 2021 r. zmienił zaskarżoną przez ubezpieczonego decyzję i zobowiązał organ emerytalny do przeliczenia policyjnej emerytury ubezpieczonego z pominięciem art. 15c ustawy zaopatrzeniowej od dnia 1 października 2017 r. oraz zasądził od organu emerytalnego na rzecz ubezpieczonego kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy ustalił, że ubezpieczony, ur. [...] 1963 r., w okresie od dnia 1 sierpnia 1986 r. do dnia 31 lipca 1990 r. pełnił służbę jako wywiadowca w Wydziale „B” Służby Bezpieczeństwa WUSW w Łodzi, po zakończeniu której podjął służbę w Policji wraz z całym Wydziałem „B”, który nie podlegał weryfikacji. Służba ubezpieczonego polegała na prowadzeniu obserwacji osób, nie był informowany kogo i w jakim celu obserwuje, każdego dnia po służbie składał raport z obserwacji. Wśród osób obserwowanych mogli być działacze opozycyjni, natomiast po 1990 r. obserwacja dotyczyła osób podejrzanych o popełnienie przestępstw kryminalnych. Ubezpieczony nigdy nie podejmował działań mających na celu zwalczanie opozycji. Decyzją z dnia 1 lutego 2013 r. organ emerytalny przyznał mu prawo do emerytury policyjnej. W dniu 1 czerwca 2017 r. organ emerytalny otrzymał z Instytutu Pamięci Narodowej - Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu (IPN) informację o przebiegu służby ubezpieczonego, z której wynikało, że w okresie od dnia 1 sierpnia 1986 r. do dnia 31 lipca 1990 r. pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b ustawy zaopatrzeniowej.

Przy takich ustaleniach faktycznych Sąd Okręgowy w pierwszym rzędzie zwrócił uwagę, że okolicznością sporną nie był stan faktyczny ani prawny, ale ocena zgodności zastosowanych w sprawie przepisów z Konstytucją RP i umowami międzynarodowymi. Uznając zasadę domniemania zgodności przepisów prawa z Konstytucją RP, Sąd pierwszej instancji stwierdził, że nie będzie odnosił się do kwestii konstytucyjności art. 24a oraz art. 15c w związku z art. 13b ustawy zaopatrzeniowej. Zważywszy, że Trybunał Konstytucyjny na dzień wyrokowania nie zajął stanowiska w kwestii zgodności z Konstytucją tych przepisów, uznał jednak, że ma obowiązek samodzielnie dokonać oceny ich zgodności z prawem unijnym, mającym pierwszeństwo stosowania przed prawem krajowym. Według Sądu Okręgowego zastosowanie art. 13b ustawy zaopatrzeniowej, ustalającego katalog cywilnych i wojskowych instytucji i formacji, w których służba od dnia 22 lipca 1944 r. do dnia 31 lipca 1990 r. jest uznawana za służbę na rzecz totalitarnego państwa oraz art. 15c tej ustawy określającego zasady ustalania wysokości policyjnej emerytury, dodanych z dniem 1 stycznia 2017 r. na mocy ustawy z dnia 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej, Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz.U. z 2016 r., poz. 2270, dalej jako nowelizacja z 2016 r.), spowodowało, że ubezpieczony został ograniczony w prawach emerytalnych, a także naznaczony jako współuczestnik systemu bezprawia, wskutek obniżenia świadczenia emerytalnego bez badania jakichkolwiek czynów i indywidualnej winy. Ponadto nowelizację z 2016 r. uchwalono po blisko 27 latach od transformacji ustrojowej państwa, mimo istnienia konstytucyjnej zasady ciągłości państwa (art. 2 i art. 241 Konstytucji RP) i jego przynależności do systemu prawnego Unii Europejskiej (UE) oraz związania Polski Traktatem o Unii Europejskiej (Dz.U. z 2004 r. Nr 90, poz. 864, dalej jako TUE). Kryteria wykluczenia ubezpieczonego z systemu ochrony praw podstawowych budzą wątpliwości w płaszczyźnie ich podstaw, czasu i winy zbiorowej oraz sankcji. Sąd Okręgowy podniósł, że w stanie faktycznym sprawy nie ujawniono dowodów przestępczej działalności ubezpieczonego, którą przyjmuje ustawa zaopatrzeniowa w stosunku do każdego zatrudnionego w służbach

bezpieczeństwa państwa przez definiowanie służby jako wykonywanej na rzecz totalitarnego państwa (art. 13b). W związku z tym powstała wątpliwość czy sąd może być związany retrospektywną sprawiedliwością zdefiniowaną przez ustawodawcę krajowego, bez podważenia zasad podstawowych UE, będąc także jej sądem. Skoro według art. 9 i art. 91 Konstytucji RP oraz art. 4 ust. 3 i art. 6 TUE prawa podstawowe UE mają charakter praw bezpośrednio stosowanych, to każdy sędzia krajowy z powołaniem się na zasadę efektywnej kontroli sądowej ma nie tylko prawo, ale i obowiązek pominąć w procesie sądowego stosowania prawa ustawy oraz praktyki sprzeczne z zasadami podstawowymi UE, a ustawodawca nie może swobodnie oceniać przeszłości obywateli i wprowadzać sankcji opartych na winie zbiorowej według kryterium zatrudnienia. Nie można akceptować odpowiedzialności obywateli UE (w tym obywateli Polski) opartej na winie zbiorowej oraz ingerencji ustawodawcy w konstytucyjne uprawnienia sądów do wymierzania sprawiedliwości.

W sytuacji, gdy przepisy krajowe uniemożliwiałyby ochronę praw podstawowych UE, sąd krajowy w razie bezskutecznej wykładni tych przepisów powinien odmówić ich zastosowania w oparciu o art. 4 ust. 3 TUE lub kreować przez wykładnię orzeczenia, które zabezpieczą rządy prawa. A zatem nie można obniżyć świadczenia emerytalnego decyzją organu emerytalnego wydaną na podstawie ustawy sprzecznej z zasadami podstawowymi UE. Mając powyższe na względzie Sąd Okręgowy za podstawę rozstrzygnięcia niniejszej sprawy przyjął zasady podstawowe UE (art. 6 TUE) zawarte w Karcie Praw Podstawowych (Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, Dz.U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284) oraz prawa „orzecznicze”, które nie zostały formalnie skodyfikowane, lecz stanowią rezultat orzecznictwa Trybunału, który „odkrywał” te prawa i nadał im status zasad prawa. W tym kontekście stwierdził, że nowelizacja z 2016 r., jak i wydawane na jej podstawie decyzje, wzbudzają wątpliwości co do ich zgodności z unijnymi zasadami: godności jednostki, rządów prawa (wina zbiorowa), równości (wadliwa cecha relewantna zróżnicowania), proporcjonalności oraz zasadą sądowego wymiaru sprawiedliwości (ustawodawca zdefiniował winę zbiorową obywateli, a nie ustaliły jej sądy). W toku postępowania organ emerytalny nie ujawnił dowodów przestępczej działalności ubezpieczonego, a zarzut bycia uczestnikiem bezprawia przez służbę na rzecz totalitarnego państwa czyniony jest w sposób zbiorowy, bez badania

indywidualnej winy i popełnionych czynów, a to prowadzi do naruszenia godności ubezpieczonego.

Nowelizacja z 2016 r., wykluczając z systemu prawnego ubezpieczonego w oparciu o winę zbiorową, zaprzecza realności jego praw podstawowych w UE oraz podważa idee demokracji nie tylko w świadomości wykluczonych spod praw podstawowych, ale także wśród obywateli dostrzegających niebezpieczny precedens dla bytu państwa, deklarującego się jako demokratyczne państwo prawa. Tego typu regulacje ustawowe godzą w istotę zasady rządów prawa, która oznacza obowiązek władz publicznych traktowania osób w sposób adekwatny i proporcjonalny do ich postawy, zasług i przewinień. Niedopuszczalnym jest bowiem zastosowanie jakichkolwiek represji w stosunku do osób tylko za to, że pracowały lub służyły w okresie poprzedzającym zmianę ustroju państwa polskiego, tj. przed rokiem 1990.

Nawet uznanie, że niektóre instytucje funkcjonujące przed tą zmianą działały w sposób budzący dziś poważne wątpliwości prawne i moralne, nie uprawnia ustawodawcy do stwierdzenia, że wszystkie osoby zatrudnione w tych instytucjach były przestępcami. Istotą demokratycznego państwa prawa związanego zasadą rządów prawa i związanej z nim klauzuli sprawiedliwości społecznej jest to, że każdy zostaje potraktowany przez państwo i prawo sprawiedliwie, czyli w sposób adekwatny do popełnionych przez niego czynów i postawy przyjętej w czasach PRL. Tego rodzaju zróżnicowanie praw funkcjonariuszy budzi uzasadnione wątpliwości co do zgodności z zasadą równości wynikającą z art. 14 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka (EKPCz). System emerytalny i kształtowane w jego ramach uprawnienia emerytalne nie mogą być instrumentem prowadzenia polityki represyjnej przez państwo. Oznacza to, że służba w określonym organie bezpieczeństwa państwa nie może być uznana za istotne i jedyne kryterium różnicujące wysokość emerytalnych i rentowych uprawnień. Ustawodawca krajowy nie może pod pretekstem likwidacji przywilejów uznać danego okresu jako niepracowniczego, czy obniżyć wskaźnik wymiaru świadczenia w ramach mechanizmu nieznanego powszechnemu systemowi ubezpieczeń społecznych. By pozbawić kogoś praw trzeba zdefiniować, gdzie jest granica przywileju, a gdzie zaczyna się represja. Jasnym jest, że ustalenie warunków przyznawania świadczeń rentowo-emerytalnych według zasad mniej

korzystnych od powszechnego systemu emerytalnego, oznacza represję i dyskryminację.

Sąd Okręgowy uznając odwołanie za uzasadnione miał również na względzie art. 10 ust. 1 i 2 ustawy zaopatrzeniowej, zgodnie z którym prawo do emerytury policyjnej nie przysługuje funkcjonariuszowi skazanemu prawomocnym wyrokiem sądu za przestępstwo umyślne lub przestępstwo skarbowe umyślne, ścigane z oskarżenia publicznego, popełnione w związku z wykonywaniem czynności służbowych i w celu osiągnięcia korzyści majątkowej lub osobistej, albo za przestępstwo określone w art. 258 k.k., lub wobec którego orzeczono prawomocnie środek kary pozbawienia praw publicznych za przestępstwo lub przestępstwo skarbowe, które zostało popełnione przed zwolnieniem ze służby. W takim przypadku prawomocnie skazanemu przestępcy przysługuje świadczenie na zasadach obowiązujących w powszechnym systemie emerytalnym. Nowelizacja z 2016 r. przez arbitralną i ahistoryczną definicję służby na rzecz totalitarnego państwa kreuje zaś określoną wykładnię ustawy w oparciu o przyjęty wstępnie fundament aksjologiczny. Naruszenie zasady proporcjonalności w ramach nowelizacji z 2016 r. polega na braku zróżnicowania sankcji dla ubezpieczonych, niezależnie od ich aktywności w służbach i przyjęcia winy zbiorowej poprzez samo zatrudnienie. Test proporcjonalności ujawnił, że ustawa ta traktuje funkcjonariuszy takich jak ubezpieczony gorzej niż tych, którzy na skutek skazania za przestępstwo karne (być może także związane z przebiegiem służby) utracili prawo do emerytury lub renty mundurowej. Oni bowiem znaleźli się w powszechnym systemie ubezpieczeń społecznych i nie ograniczano im wysokości świadczeń. Sąd Okręgowy przypomniał, że podstawowym celem konstytucyjnym prawa do zabezpieczenia społecznego po osiągnięciu wieku emerytalnego jest zagwarantowanie godnego poziomu życia w warunkach obniżonej zdolności do zarabkowania, wynikającej z podeszłego wieku lub niezdolności do zatrudnienia. Z punktu widzenia ochrony emerytalnych uprawnień zasadnicze znaczenie ma art. 1 Protokołu nr 1 i nr 4 do Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z dnia 4 listopada 1950 r. (dalej jako Protokół nr 1), stanowiący, że każda osoba fizyczna i prawna ma prawo do poszanowania swego mienia. Nikt nie może być pozbawiony swojej własności, chyba że w interesie publicznym i na warunkach przewidzianych przez ustawę oraz zgodnie

z zasadami prawa międzynarodowego. W skład mienia chronionego przez art. 1 Protokołu nr 1 wchodzi zarówno nieruchomości, jak i rzeczy ruchome. Co się zaś tyczy praw emerytalnych, to zalicza się je do osobistych dóbr majątkowych o takim charakterze. To oznacza, że nowelizacja z 2016 r. jawnie narusza art. 1 Protokołu nr 1 oraz art. 17 Karty Praw Podstawowych w związku z art. 6 TUE, ponieważ w sposób arbitralny obniża świadczenia funkcjonariuszy do poziomu, którego nie można zaakceptować i uzasadnić dążeniem do jakiegokolwiek słusznego celu leżącego w interesie publicznym. Ingerencja państwa polskiego w uzyskane przez funkcjonariuszy prawo do emerytury i renty (prawo własności) w rzeczywistości oznacza zastosowanie zbiorowej kary i represji politycznej za to, że w przeszłości byli oni zatrudnieni w byłych organach bezpieczeństwa państwa. Ustawa działa bez rozróżnienia między funkcjonariuszami, którzy w rzeczywistości dopuścili się czynów przestępczych lub dławili demokratyczną opozycję oraz tymi, którzy należeli do personelu technicznego.

Sąd Apelacyjny w Łodzi wyrokiem z dnia 13 września 2022 r. oddalił apelację organu emerytalnego oraz zasądził od organu emerytalnego na rzecz ubezpieczonego kwotę 240 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

W ocenie Sądu Apelacyjnego wyrok Sądu pierwszej instancji jest trafny, a poruszane w apelacji zagadnienia dotyczące zakresu związania sądu powszechnego informacją IPN o przebiegu służby, jak też definicji wprowadzonego do ustawy zaopatrzeniowej pojęcia „służby na rzecz totalitarnego państwa” zostały przesądzone w uchwale Sądu Najwyższego w składzie siedmiu sędziów z dnia 16 września 2020 r., III UZP 1/20 (OSNP 2021 nr 3, poz. 28). W uchwale tej wyjaśniono, że stwierdzenie pełnienia służby na rzecz totalitarnego państwa w okresie od dnia 22 lipca 1944 r. do dnia 31 lipca 1990 r. nie może być dokonane wyłącznie na podstawie informacji IPN (kryterium formalnej przynależności do służb), a kryterium „służby na rzecz totalitarnego państwa” określone w art. 13b ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej powinno być oceniane na podstawie wszystkich okoliczności sprawy, w tym także na podstawie indywidualnych czynów i ich weryfikacji pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka. Chodzi w szczególności o długość okresu pełnienia służby i jego historyczne umiejscowienie w wyznaczonym

okresie od lipca 1944 r. do lipca 1990 r., miejsce pełnienia służby, stanowisko służbowe, stopień służbowy. W kontekście powołanej uchwały nietrafne są zatem zarzuty naruszenia przez Sąd pierwszej instancji art. 13a ust. 5 i art. 13b ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej oraz § 14 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 7 grudnia 2018 r. w sprawie trybu postępowania i właściwości organu w zakresie zaopatrzenia emerytalnego funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Straży Marszałkowskiej, Służby Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Celno-Skarbowej oraz ich rodzin (Dz.U. z 2018 r. poz. 2373 ze zm., dalej jako rozporządzenie z dnia 7 grudnia 2018 r.) - *notabene* rozporządzenie to weszło w życie po wydaniu zaskarżonej decyzji, tak więc w ogóle nie znajduje zastosowania w tej sprawie. Sąd Apelacyjny stwierdził, że sąd ubezpieczeń społecznych w przeciwieństwie do organu emerytalnego, nie jest związany treścią informacji IPN o przebiegu służby ubezpieczonego. To oznacza, że argumentacja apelacji poparta treścią art. 13a ust. 5 ustawy zaopatrzeniowej sytuuje się obok istoty sporu. Na etapie postępowania sądowego znaczenia nabiera bowiem kontrydiktoryjność procesu cywilnego (art. 232 k.p.c.). Sąd ubezpieczeń społecznych dokonujący kontroli decyzji, jest uprawniony do weryfikacji informacji z IPN w postępowaniu dowodowym i nie jest związany jej treścią zarówno co do faktów (ustalonego w tym zaświadczeniu przebiegu służby), jak i co do ich kwalifikacji prawnej (zakwalifikowania określonego okresu służby jako służby w organach bezpieczeństwa państwa), co oznacza, że ma obowiązek oceny całego materiału dowodowego, łącznie z treścią informacji IPN. Sąd Apelacyjny podkreślił, że nie każde nawiązanie stosunku prawnego w ramach służby państwowej wiąże się automatycznie ze zindywidualizowanym zaangażowaniem bezpośrednio ukierunkowanym na realizowanie charakterystycznych dla ustroju tego państwa jego zadań i funkcji. Charakteru służby „na rzecz” państwa o określonym profilu ustrojowym nie przejawia ani taka aktywność, która ogranicza się do zwykłych, standardowych działań podejmowanych w służbie publicznej, tj. służbie na rzecz państwa jako takiego, bez bezpośredniego zaangażowania w realizację specyficznych z punktu widzenia podstaw ustrojowych zadań i funkcji tego państwa, ani tym bardziej taka aktywność, która pozostaje w bezpośredniej opozycji do zadań

i funkcji państwa totalitarnego. Z akt osobowych i zeznań ubezpieczonego wynika, że w spornym okresie (u schyłku PRL-u) pełnił on służbę jako wywiadowca w Wydziale „[...]” SB WUSW w Ł. Jego praca polegała na obserwacji osób, przy czym nie informowano go kogo i w jakim celu obserwuje. Każdego dnia po służbie składał raport z obserwacji. Wśród osób obserwowanych mogli być działacze opozycyjni. W zakwestionowanym przez IPN okresie nie podejmował on działań mających na celu zwalczanie opozycji ani samodzielnie żadnych decyzji. Z materiału dowodowego nie wynika zatem, aby w spornym okresie ubezpieczony łamał prawa człowieka i obywatela. Nadto kontynuował on zatrudnienie w Policji, dalej zajmując się obserwacją, tyle że już osób podejrzanych o popełnienie przestępstw kryminalnych.

Według Sądu Apelacyjnego nietrafne okazały się też zarzuty procesowe apelacji sprowadzające się do twierdzenia, że Sąd Okręgowy związany był informacją IPN, według której ubezpieczony pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa. Z uzasadnienia wyroku wynika, że Sąd pierwszej instancji przeprowadził postępowanie dowodowe i na tej podstawie ustalił, że nie ujawniono dowodów przestępczej działalności ubezpieczonego, którą przyjmuje art. 13b ustawy zaopatrzeniowej. Następnie ustalił charakter tej służby i ocenił, że nie była ona służbą na rzecz totalitarnego państwa. Organ emerytalny nie zakwestionował merytorycznie tego ustalenia. Do zastosowania art. 15c ustawy zaopatrzeniowej nie wystarczy samo formalne pełnienie służby w jednostkach wymienionych w jej art 13b, lecz pełnienie służby polegające na zwalczaniu opozycji demokratycznej, związków zawodowych, stowarzyszeń, kościołów i związków wyznaniowych, łamaniu prawa do wolności słowa i zgromadzeń, gwałceniu prawa do życia, wolności, własności i bezpieczeństwa obywateli, łamaniem praw człowieka i obywatela. W motywach uchwały III UZP 1/20, odnośnie do kryterium „służby na rzecz totalitarnego państwa” określonego w art. 13b ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej, Sąd Najwyższy zwrócił uwagę na potrzebę odróżnienia osób, które kierowały organami państwa totalitarnego, angażowały się w realizację zadań i funkcji państwa totalitarnego, nękały swych obywateli także na innym polu niż styk szeroko rozumianego prawa karnego, a więc tych podmiotów, których ocena jest zdecydowanie negatywna, od osób, których postawa nie pozostawała w bezpośredniej opozycji do zadań i funkcji państwa lecz sprowadzała się do czynności akceptowalnych i wykonywanych w każdym państwie,

także demokratycznym, bez skojarzeń prowadzących do ujemnych ocen. Inaczej każdy podmiot funkcjonujący w systemie państwa w tych latach mógłby się spotkać z zarzutem, że jego działanie w ogólnym rozrachunku było korzystne dla państwa totalitarnego. Z zebranego w sprawie materiału nie sposób wywieść, że służba ubezpieczonego wiązała się z działaniami, które zmierzałyby do nękania obywateli i naruszania ich podstawowych praw i wolności, jak też nie polegała na zwalczaniu opozycji demokratycznej, związków zawodowych, stowarzyszeń, kościołów i związków wyznaniowych, łamaniu prawa do wolności słowa i zgromadzeń, gwałceniu prawa do życia, wolności, własności i bezpieczeństwa obywateli. Niedopuszczalne jest zbiorowe stosowanie jakichkolwiek represji, w tym dolegliwości finansowych wyrażających się w obniżaniu świadczeń emerytalno-rentowych tylko za to, że osoby te pracowały lub służyły w okresie poprzedzającym zmianę ustroju państwa polskiego. Nawet uznanie, że niektóre instytucje działały w sposób budzący dziś poważne wątpliwości prawno-moralne, nie uprawnia do twierdzenia, iż wszystkie osoby tam zatrudnione zasługują na potępienie, bez badania indywidualnych czynów i udowodnienia im nagannego lub penalizującego zachowania.

Sąd Apelacyjny uznał przy tym za chybione zarzuty naruszenia przepisów Konstytucji RP, bowiem Sąd pierwszej instancji nie oceniał konstytucyjności art. 15c w związku z art. 13b ustawy zaopatrzeniowej. Wyrok Sądu pierwszej instancji jest wynikiem realizacji prawa konkretnego obywatela demokratycznego państwa prawnego do rzetelnego rozpoznania jego zindywidualizowanej sprawy, z zachowaniem jego podstawowych gwarancji procesowych i materialnych w zakresie ochrony świadczeń przyznanych w prawie krajowym i umowach międzynarodowych.

Organ emerytalny zaskarżył w całości wyrok Sądu Apelacyjnego skargą kasacyjną, domagając się uchylenia zaskarżonego wyroku w całości i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania wraz z rozstrzygnięciem o kosztach postępowania kasacyjnego i za drugą instancję, ewentualnie uchylenia zaskarżonego wyroku w całości i orzeczenia co do istoty sprawy przez zmianę wyroku Sądu Okręgowego i oddalenie odwołania oraz zasądzenia zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w wysokości podwójnej stawki minimalnej według norm przepisanych.

W skardze kasacyjnej zarzucono naruszenie przepisów prawa materialnego, to jest: 1) art. 13b ust. 1 pkt 5d tiret 1 ustawy zaopatrzeniowej polegające na: a) braku rozważenia zakresu zadań Wydziału „[...]”, w którym służbę pełnił ubezpieczony; b) marginalizacji tego, że wśród osób obserwowanych mogli być opozycjoniści; c) braku dokonania oceny prawnej pod kątem uchwały Sądu Najwyższego z dnia 3 marca 2011 r., III UZP 2/11 (LEX nr 844643); d) błędnej ocenie charakteru służby ubezpieczonego pod kątem przesłanki „służby na rzecz totalitarnego państwa” w rozumieniu przyjętym w uchwale III UZP 1/20; e) braku przeanalizowania wiedzy notoryjnej, czym zajmowało się Biuro „[...]”; f) braku przeanalizowania świadomości natury i celu podejmowanych przez funkcjonariusza działań, postawy ubezpieczonego, odznaczeń, gratyfikacji finansowych, a także okoliczności, że jego działania stanowiły podstawę do dalszych czynności operacyjnych, poszczególnych służb i wydziałów; 2) preambuły ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów (obecnie jednolity tekst: Dz.U. z 2024 r., poz. 273, dalej jako ustawa lustracyjna), przez jej niezastosowanie do oceny kryterium służby na rzecz totalitarnego państwa z art. 13b ustawy zaopatrzeniowej, a która stwierdza, że praca albo służba w organach bezpieczeństwa państwa komunistycznego, lub pomoc udzielana tym organom przez osobowe źródło informacji, polegające na zwalczaniu opozycji demokratycznej, związków zawodowych, stowarzyszeń, kościołów i związków wyznaniowych, łamaniu prawa do wolności słowa i zgromadzeń, gwałceniu prawa do życia, wolności, własności i bezpieczeństwa obywateli, była trwale związana z łamaniem praw człowieka i obywatela na rzecz komunistycznego ustroju totalitarnego; 3) art. 15c ustawy zaopatrzeniowej, przez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy z ustalonego stanu faktycznego - w szczególności, że wśród osób obserwowanych przez ubezpieczonego mogli być opozycjoniści - jednoznacznie wynika, iż pełnił on służbę na rzecz totalitarnego państwa w rozumieniu art. 13b ustawy zaopatrzeniowej, a w związku z tym spełnione zostały przesłanki warunkujące ponowne przeliczenie jego emerytury; 4) art. 2 Konstytucji RP, przez oddalenie apelacji w sytuacji, gdy z niekwestionowanego stanu faktycznego jednoznacznie wynika, że wśród osób obserwowanych przez ubezpieczonego mogli

być osoby z opozycji, a tym samym przez naruszenie zasady demokratycznego państwa prawnego realizującego zasadę sprawiedliwości społecznej.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną ubezpieczony wniósł o oddalenie skargi oraz o zasądzenie na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Odnosząc się do zarzutów naruszenia prawa materialnego zawartych w skardze kasacyjnej w pierwszej kolejności zauważyć trzeba, że Sąd Najwyższy wypracował już jednolite stanowisko w przedmiocie wykładni i stosowania przepisów ustawy zaopatrzeniowej zarówno co do kwalifikacji służby jako służby w organach totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b ust. 1 tej ustawy, jak i co do zawartych w tej ustawie w art. 15c mechanizmów korygujących wysokość emerytury (zob. m.in. wyroki: z dnia 24 lipca 2024 r., III USK 100/23, niepubl.; z dnia 10 lipca 2024 r., I USKP 15/24, niepubl.; z dnia 4 czerwca 2024 r., I USKP 20/24, niepubl.; z dnia 15 maja 2024 r., I USKP 115/23, niepubl.; z dnia 14 maja 2024 r., II USKP 33/24, niepubl.; z dnia 25 kwietnia 2024 r., III USKP 43/23, niepubl.; z dnia 27 marca 2024 r., I USKP 118/23, niepubl.; z dnia 6 marca 2024 r., I USKP 98/23, niepubl.; z dnia 13 lutego 2024 r., I USKP 110/23, LEX nr 3670464; z dnia 6 lutego 2024 r., I USKP 114/23, LEX nr 3668529; z dnia 16 stycznia 2024 r., I USKP 63/23, LEX nr 3656105; z dnia 9 stycznia 2024 r., III USKP 102/23, LEX nr 3652059; z dnia 30 listopada 2023 r., III USKP 65/23, OSNP 2024 nr 6, poz. 67 i III USKP 79/23, LEX nr 3689950; z dnia 12 października 2023 r., III USKP 48/23, LEX nr 3614535; z dnia 24 maja 2023 r., II USKP 40/23, LEX nr 3568174; z dnia 18 kwietnia 2023 r., I USKP 40/22, OSNP 2023 nr 11, poz. 126; z dnia 16 marca 2023 r., II USKP 120/22, LEX nr 350673).

I tak Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 16 września 2020 r., III UZP 1/20, do której odwołuje się Sąd Apelacyjny dokonując oceny służby ubezpieczonego, jak i skarżący w uzasadnieniu skargi, stwierdził, że kryterium „służby na rzecz totalitarnego państwa” powinno być oceniane na podstawie wszystkich okoliczności sprawy, w tym także na podstawie indywidualnych czynów i ich weryfikacji pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka. Dalej w uchwale tej wskazano, że zwrot „na rzecz” jest terminem kierunkowym,

pozwalającym oceniać zjawisko z perspektywy interesu (korzyści) adresata działania (tu: państwa totalitarnego). Stąd zrównanie statusu osób – przez jednolite obniżenie świadczenia z zabezpieczenia społecznego – które kierowały organami państwa totalitarnego, angażowały się w realizację zadań i funkcji państwa totalitarnego, nękały swych obywateli także na innym polu niż styk szeroko rozumianego prawa karnego, a więc tych podmiotów, których ocena jest zdecydowanie aksjologicznie negatywna, z osobami, których postawa nie pozostawała w bezpośredniej opozycji do zadań i funkcji tego państwa, lecz sprowadzała się do czynności akceptowalnych i wykonywanych w każdym państwie, także demokratycznym, bez skojarzeń prowadzących do ujemnych ocen, nie może być dokonane za pomocą tych samych parametrów. W wyrokach z dnia 18 kwietnia 2023 r., I USKP 40/22 oraz z dnia 10 lipca 2024 r., I USKP 15/24, Sąd Najwyższy, odwołując się do motywów uchwały III UZP 1/20 uznał, że stwierdzenie pełnienia służby na rzecz totalitarnego państwa w okresie od dnia 22 lipca 1944 r. do dnia 31 lipca 1990 r. nie może być dokonane wyłącznie na podstawie informacji IPN (kryterium formalnej przynależności do służb), lecz na podstawie wszystkich okoliczności sprawy, w tym także na podstawie indywidualnych czynów i ich weryfikacji pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka służących reżimowi komunistycznemu (art. 13b ust. 1 w związku z art. 13a ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej). Stąd nie można zaaprobować stanowiska, że w każdym przypadku kryterium pełnienia służby na rzecz totalitarnego państwa określone w art. 13b ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej spełnione już tylko w przypadku formalnej przynależności do wymienionych w nim służb. Ustalenia faktyczne i interpretacje prawne IPN nie mogą wiązać sądu, do którego wyłącznej kompetencji (kognicji) należy ustalenie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia w przedmiocie prawa do emerytury policyjnej i jej wysokości oraz odpowiednia kwalifikacja prawna (subsumcja) ustalonych faktów. Informacja o przebiegu służby jest dokumentem urzędowym w rozumieniu art. 244 k.p.c., ale przeciwko niemu mogą być przeprowadzane przeciwdowody. Przy dokonywaniu oceny prawnej służby z perspektywy art. 13b ustawy zaopatrzeniowej bierze się pod uwagę przede wszystkim formację, w której pełniona była służba, a także zajmowane stanowisko, stopień służbowy oraz przebieg służby. Określenie formacji/instytucji (z uwzględnieniem jednostek wymienionych w art. 13b ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej)

ma istotne znaczenie z uwagi na to, że zakres i przedmiot ich działalności może *prima facie* potwierdzać, że były one bezpośrednio ukierunkowane na realizowanie charakterystycznych dla ustroju totalitarnego zadań i funkcji i takie zadania wykonywali wszyscy - bez wyjątku - funkcjonariusze służący w danej jednostce organizacyjnej, stanowiący jej strukturę, bez której niemożliwe byłoby wykonywanie przypisanych tej jednostce zadań. W wyroku z dnia 9 stycznia 2024 r., III USKP 102/23, Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że nawet brak po stronie ubezpieczonego indywidualnych działań bezpośrednio zmierzających do naruszania podstawowych praw i wolności człowieka, samoistnie nie wyklucza takiej kwalifikacji. Skoro art. 13b ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej łączy służbę na rzecz totalitarnego państwa z samym podjęciem służby w instytucjach i formacjach w tym przepisie wymienionych, to istnieje domniemanie faktyczne (wynikające z informacji o przebiegu służby potwierdzającej służbę w tych jednostkach), że służba w nich była służbą na rzecz totalitarnego państwa. Domniemanie to może być obalone w procesie cywilnym. Nie jest jednak tak, że to na organie emerytalnym ciąży obowiązek udowodnienia (art. 6 k.c. w związku z art. 232 zdanie pierwsze k.p.c.), że dany funkcjonariusz uczestniczył w łamaniu praw człowieka i obywatela. W sytuacji, gdy potwierdzona zostaje służba w instytucjach i formacjach wymienionych w art. 13b ustawy zaopatrzeniowej, to ciężar dowodu przechodzi na ubezpieczonego. Tak też przyjął Sąd Najwyższy w uchwale III UZP 1/20, w której stwierdzono, że w razie stosowanego zarzutu przeciwko osnowie tej informacji, sąd będzie zobowiązany do rekonstrukcji przebiegu służby w konkretnym przypadku (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 30 listopada 2023 r., III USKP 65/23), a ciężar dowodu będzie wówczas spoczywał nie na organie emerytalnym, ale na ubezpieczonym.

Sąd Najwyższy wypracował też jednolite stanowisko odnośnie do wykładni art. 15c ustawy zaopatrzeniowej. W wyroku z dnia 16 marca 2023 r., II USKP 120/22, po raz pierwszy zaprezentowano pogląd, że stwierdzenie pełnienia służby na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej, jest tylko jednym z dwóch mechanizmów korygujących wysokość emerytur funkcjonariuszy pełniących służbę na rzecz totalitarnego państwa. Sąd Najwyższy wyjaśnił, że prawodawca wprowadził do ustawy zaopatrzeniowej dwa mechanizmy korygujące wysokość emerytur funkcjonariuszy pełniących służbę na rzecz

totalitarnego państwa. Pierwszy z nich „zeruje” tak zwane kwalifikowane lata służby. Drugi zaś obniża wysokość świadczenia do przeciętnej emerytury przysługującej w powszechnym systemie ubezpieczenia. W odniesieniu do pierwszego z wymienionych mechanizmów Sąd Najwyższy przyjął, że „wyzerowanie lat służby” (art. 15c ust. 1 pkt 1 ustawy zaopatrzeniowej) jest środkiem proporcjonalnym w stosunku do funkcjonariuszy, których lata służby przypadły przed zmianami zapoczątkowanymi w 1989 r. Co prawda jest to rozwiązanie „okrutne” i „nieefektywne funkcjonalnie”, jednak nie pozostaje w sprzeczności z przepisami Konstytucji RP. Zgodnie z zamysłem „wyzerowania” lat służby, każdy rok służby na rzecz totalitarnego państwa traktowany jest jako nieistniejący, czyli nie ma żadnego wpływu na wysokość świadczenia. Sprawia to, że im więcej takich „pustych” lat, tym wysokość świadczenia szybciej zbliża się do wysokości najniższej emerytury - gwarantowanej przez art. 18 ust. 2 ustawy zaopatrzeniowej. W przeciwieństwie do rozwiązania przyjętego w art. 15c ust. 3 tej ustawy, „wyzerowanie lat służby” godzi w funkcjonariuszy, których lata służby przypadły przed zmianami zapoczątkowanymi w 1989 r. Dotkliwość tego rozwiązania jest proporcjonalna. W rezultacie, rozwiązanie to - przez swoją proporcjonalność - wpisuje się w cel promowany przez ustawodawcę. Skutecznie obniża emerytury „osób służących na rzecz totalitarnego państwa”. W pewnym sensie dostrzegalna jest również adekwatność tego rozwiązania względem przyświecającego ustawodawcy zamysłu. Wzorzec wpisany w art. 15c ust. 1 pkt 1 ustawy zaopatrzeniowej skutecznie zrównuje emerytury policyjne do - lub nawet poniżej - wysokości świadczeń pobieranych przez obywateli prześladowanych przed 1990 r. Dlatego krytyczna ocena art. 15c ust. 1 pkt 1 ustawy zaopatrzeniowej nie prowadzi do uznania niezgodności tego przepisu z Konstytucją RP, ponieważ nie ma możliwości jednoznacznego zakwalifikowania tego przepisu jako pozostającego w opozycji do wzorców wynikających z Konstytucji RP, zwłaszcza zaś jej art. 2.

W podobnym tonie wypowiedział się Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 15 maja 2024 r., I USKP 82/23 (niepubl.), przyjmując, że „wyzerowanie” lat służby na rzecz totalitarnego państwa nie jest rozwiązaniem naruszającym art. 32 ust. 1 Konstytucji (zasada równości wobec prawa) oraz art. 32 ust. 2 (zakaz dyskryminacji. Nie można także pominąć, że w wyroku z dnia 12 września 2023 r., III USKP 52/23 (OSNP 2024 nr 7, poz. 73), Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że zasada *ne bis in idem* z art. 4

Protokołu Nr 7 sporządzonego dnia 22 listopada 1984 r. w Strasburgu do Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (Dz.U. z 2003 r. Nr 42, poz. 364) nie ma zastosowania do oceny dopuszczalności ponownego obniżenia wysokości świadczeń funkcjonariuszy pełniących „służbę na rzecz totalitarnego państwa” na podstawie art. 15c ust. 1 pkt 1 ustawy zaopatrzeniowej (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 13 lutego 2024 r., I USKP 75/23, LEX nr 3688568), zaś w wyroku z dnia 10 lipca 2024 r., I USKP 15/24, Sąd Najwyższy wyjaśnił, że sprawa o wysokość emerytury lub renty z systemu zaopatrzeniowego nie jest objęta jako taka i co do zasady zakresem normowania prawa unijnego. W sprawie takiej nie stosuje się również przepisów prawa polskiego, które wykonywałyby prawo unijne, a zatem nie ma podstaw do stosowania Karty Praw Podstawowych, a do przepisów prawa unijnego przede wszystkim nawiązały Sądy obu instancji, dokonując oceny prawidłowości zaskarżonej przez ubezpieczonego decyzji organu emerytalnego, przyjmując, że decyzja ta narusza art. 1 Protokołu nr 1 oraz art. 17 Karty Praw Podstawowych w związku z art. 6 TUE.

W odniesieniu do drugiego z wymienionych mechanizmów obniżania świadczeń Sąd Najwyższy przyjmuje natomiast, że art. 15c ust. 3 ustawy zaopatrzeniowej zawiera mechanizm swoistej „gilotyny” obniżającej wysokość świadczeń tych funkcjonariuszy, którzy pomyślnie przeszli weryfikację w 1990 r. i w kolejnych latach służyli wolnej Polsce. Obniżenie świadczenia do pułapu przeciętnej emerytury (art. 15c ust. 3 ustawy zaopatrzeniowej), gdy wysokość „ponad” ten wskaźnik została wypracowana po 1990 r.: a) w sposób oczywisty narusza art. 32 ust. 1 i ust. 2 Konstytucji RP; b) godzi w art. 64 ust. 1, 2 i 3 Konstytucji RP; c) narusza prawo do zabezpieczenia społecznego po osiągnięciu wieku emerytalnego z art. 67 ust. 1 Konstytucji RP; d) narusza art. 2 Konstytucji RP. Przemawia to za odmową zastosowania art. 15c ust. 3 ustawy zaopatrzeniowej. W wyroku II USKP 120/22 Sąd Najwyższy uwzględnił, że przewidziane tym drugim mechanizmem limitowanie wysokości świadczenia pułapem „przeciętnej emerytury” w większości przypadków doprowadzi do efektu, zgodnie z którym mechanizm „stażowy” z art. 15c ust. 1 i 2 ustawy nie będzie miał żadnego znaczenia (zob. też wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 17 maja 2023 r., I USKP 63/22; z dnia 24 maja 2023 r., II USKP 40/23; z dnia 30 listopada 2023 r., III USKP 79/23; z dnia 15 maja 2024 r., I USKP 100/23).

W realiach rozpoznawanej sprawy należy zauważyć, że Sąd Apelacyjny, poza akceptacją poglądów Sądu pierwszej instancji w zakresie naruszenia nowelizacją z 2016 r. prawa wspólnotowego, uznał, że brak jest dowodów przemawiających za przyjęciem, iż służba ubezpieczonego była służbą na rzecz totalitarnego państwa w rozumieniu art. 13b ustawy zaopatrzeniowej. Tymczasem, jak trafnie zarzuca skarżący, ubezpieczony w spornym okresie był wywiadowcą wydziału „[...]” SB MSW, a faktem powszechnie znanym jest - na co zwrócił uwagę Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27 sierpnia 2024 r., I USKP 55/24 (niepubl.) - że jednostka ta była odpowiedzialna za organizowanie i prowadzenie całokształtu działań w zakresie obserwacji, dokonywania wywiadów - ustaleń oraz wstępnego rozpoznawania i zabezpieczania dyplomatów, cudzoziemców i innych osób zleczanych do kontroli obserwacyjnej (figurantów) w ich miejscach zamieszkania i obiektach czasowego pobytu, dla potrzeb jednostek organizacyjnych MSW. Dlatego wywiadowcy Biura „[...]” SB zajmowali się też śledzeniem osób podejrzanych o szeroko rozumianą działalność antypaństwową oraz obserwacją obiektów, a uzyskiwane w ten sposób informacje miały istotne znaczenie w planowaniu różnego rodzaju przedsięwzięć i kombinacji operacyjnych i uznawane była za wartościowy środek pracy operacyjnej (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 6 września 2016 r., III AUa 1618/14, LEX nr 2148463 z glosą A. Ringa, LEX/el 2016). Podkreślenia wymaga, że Sąd Apelacyjny przyjął za własne ustalenia Sądu pierwszej instancji, że wśród osób obserwowanych byli też działacze opozycji, a jak wspomniano powyżej, wyniki takiej obserwacji miały istotne znaczenie dla dalszych czynności operacyjnych Wydziału „[...]”.

W uzasadnieniu wyroków z dnia 16 marca 2022 r., II USKP 120/22 oraz z dnia 13 lutego 2024 r., I USKP 110/23, Sąd Najwyższy uwypuklił, że „totalitaryzm” jako cecha określonego państwa jest wypadkową indywidualnych działań łamiących podstawowe prawa i wolności, ale również realizuje się w „kooperatywnych działaniach” ludzi skupionych w instytucjach, których zadaniem jest ograniczanie praw i wolności obywateli. W rezultacie, w trakcie kwalifikacji dokonywanej z art. 13b ust. 1 w związku z art. 15c ust. 1 pkt 1 ustawy zaopatrzeniowej nie jest wystarczające stwierdzenie, że funkcjonariusz „nie miał wiedzy na rzecz kogo była prowadzona obserwacja ani z jakich przyczyn oraz nie znał jej wyników”. Należy bowiem to

ustalenie skonfrontować ze spojrzeniem „instytucjonalnym” oraz mając na względzie, że wśród osób obserwowanych mogli być działacze opozycyjni, a tym samym „obserwacje” przyczyniały się do zwalczania opozycji. Określenie formacji/institucji (z uwzględnieniem jednostek wymienionych w art. 13b ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej) ma istotne znaczenie z uwagi na to, że zakres i przedmiot ich działalności może *prima facie* potwierdzać, że były one bezpośrednio ukierunkowane na realizowanie charakterystycznych dla ustroju totalitarnego zadań i funkcji i takie zadania wykonywali wszyscy - bez wyjątku - funkcjonariusze służący w danej jednostce organizacyjnej, stanowiący jej strukturę, bez której niemożliwe byłoby wykonywanie przypisanych tej jednostce zadań. Nawet brak po stronie funkcjonariusza indywidualnych działań bezpośrednio zmierzających do naruszania podstawowych praw i wolności człowieka, samoistnie nie wyklucza zatem takiej kwalifikacji (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2023 r., III USK 246/22, LEX nr 366247 czy wyrok z dnia 30 listopada 2023 r., III USKP 65/23).

Nie jest więc trafne stanowisko Sądu Apelacyjnego, że dla zastosowania art. 13b ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej organ emerytalny powinien udowodnić ubezpieczonemu dodatkowo pełnienie czynów godzących w prawa człowieka i obywatela, skoro pełniona w danej formacji przez każdego funkcjonariusza służba służyła właśnie realizacji zadań całej jednostki (Wydział „[...]” SB) nakierunkowanej na łamanie praw człowieka i podstawowych wolności, a ciężar dowodu nie spoczywa na organie emerytalnym tylko na ubezpieczonym, aby obalić domniemanie wynikające z zaświadczenia IPN. W końcu może też być brana motywacja podjęcia służby w określonej instytucji i formacji (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 27 sierpnia 2012 r., I USKP 55/24, niepubl.; z dnia 8 lutego 2023 r., I USKP 86/22, LEX nr 3521518), a ustaleń w tym zakresie nie poczyniono w sprawie. W wyroku z dnia 14 maja 2024 r., I USKP 43/24 (niepubl.), Sąd Najwyższy przypomniał, że „uchwała III UZP 1/20 nie sprzeciwia się możliwości uznania konkretnej służby za pracę na rzecz totalitarnego państwa, bo nie taki zresztą był cel wypowiedzi poszerzonego składu Sądu Najwyższego. Uchwała miała na celu zapewnienie standardu postępowania, to znaczy, by sąd powszechny nie orzekał tylko formalnie, pozostając związany stosownym zaświadczeniem wydanym w odniesieniu do konkretnego funkcjonariusza, zaś o ewentualnym zaliczeniu do „służby na rzecz totalitarnego

państwa” decydować mogły także wyżej już omówione przesłanki (moment i miejsce pełnienia służby, jej długość, czy też chociażby zajmowane stanowisko). Przede wszystkim chodziło o dopuszczenie obalenia domniemania, jakie wynikało z urzędowego dokumentu IPN-u. Z tym z kolei wiąże się założenie określonej aktywności świadczeniobiorcy w procesie sądowym, a ono nie może ograniczyć się do przedstawienia alternatywnej wersji przebiegu służby”.

Przy ustalaniu wysokości emerytury ubezpieczonego nie można jednak pominąć, że przepracował on w Policji po 1990 r. 23 lata, które nie podlegają „wyzerowaniu”, a zgodnie z art. 12 ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej, emerytura policyjna przysługuje funkcjonariuszowi zwolnionemu ze służby, który w dniu zwolnienia posiada 15 lat służby w Policji, wliczając w to okresy równorzędne, które zostały wymienione w art. 13 tej ustawy. Oznacza to, że podstawowego przywileju emerytalnego polegającego na możliwości przejścia na emeryturę po 15 latach służby ze świadczeniem wynoszącym co najmniej 40% podstawy jego wymiaru ubezpieczony mógł nabyć już z tytułu służby polegającej na strzeżeniu bezpieczeństwa obywateli oraz bezpieczeństwa i porządku publicznego po 1990 r.

Ten aspekt uwypuklił Sąd Najwyższy w cytowanych powyżej orzeczeniach, podkreślając, że art. 15c ust. 3 ustawy zaopatrzeniowej ma właściwości represywne. Karze finansowo za pełnienie służby na rzecz totalitarnego państwa tych, którzy relatywnie najkrócej służyli totalitarnemu państwu, a swój staż emerytalny wypracowali po „upadku” tego reżimu. Dlatego art. 15c ust. 3 ustawy zaopatrzeniowej z uwagi na jego niezgodność z art. 2, art. 32 ust. 1 i ust. 2, art. 64 ust. 1-3 oraz art. 67 ust. 1 Konstytucji RP nie może kształtować sytuacji prawnej ubezpieczonego odnośnie do wysokości przysługującej mu emerytury i w tym zakresie nie można podzielić argumentacji skarżącego zawartej w podstawach skargi kasacyjnej.

Mając powyższe na względzie Sąd Najwyższy na podstawie art. 398<sup>15</sup> § 1 k.p.c. oraz art. 108 § 2 w związku z art. 398<sup>21</sup> k.p.c. orzekł jak w sentencji wyroku.

[SOP]

[ms]

